

Sygn. akt I ACa 406/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Alicja Surdy (spr.)
Protokolant	Sekretarz sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2013 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...)

(...) w Ł. i Aresztu Śledczego

w L., Prokuratorowi Rejonowemu w S., Prezesom Sądu Okręgowego

w Ł. i L. oraz Sądu Rejonowego w Ł. - zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zasądzenie zadośćuczynienia

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 14 marca 2013 roku, sygnatura akt I C 1014/11

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje adwokat D. W. od Skarbu Państwa – (Sądu Okręgowego w Lublinie) kwotę (...) (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi J. C. w postępowaniu apelacyjnym;

Sygn. akt I ACa 406/13

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa J. C. przeciwko Skarbowi Państwa - (...) w Ł. i Aresztu Śledczego w L., Prokuratorowi Rejonowemu w S., Prezesom Sądu Okręgowego w Ł. i w L., Sądu Rejonowego w Ł. o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie

1.000.000 zł Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 14 marca 2013 r. oddalił powództwo i wniosek pozwanego Skarbu Państwa o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwem z dnia 2 grudnia 2011 r. powód J. C. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa reprezentowanego przez bliżej określone jednostki organizacyjne kwoty 1.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci życia i zdrowia, godności i wolności oraz narażenie mienia, poprzez nadużycie stosunku zależności i niedopełnienie obowiązków służbowych, zmuszanie do składania oświadczeń i innych zachowań, narzucanie leczenia szpitalnego, fałszowanie dokumentacji medycznej i przypisywanie choroby psychicznej, nie udzielanie pomocy prawnej przez funkcjonariuszy pozwanych jednostek.

Pozwany Skarb Państwa zastąpiony przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa nie uznał roszczeń powoda zaprzeczając wszystkim faktom podnoszonym przez powoda i wywodząc brak bezprawności i jakiegokolwiek wadliwości w działaniach funkcjonariuszy poszczególnych jednostek penitencjarnych oraz brak odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa za działania pracowników innych osób prawnych. Pozwany podniósł ponadto zarzut przedawnienia roszczeń powoda związanych z deliktem, który miał mieć miejsce według samej strony powodowej w pierwszych latach obecnego wieku.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

W dniu 4 maja 1999 r. D. J. złożyła w Prokuraturze Rejonowej w Ł. zawiadomienie o popełnieniu przez byłego męża J. C. przestępstwa obcowania płciowego z 8,5 – letnią córką I. C. oraz znęcania się fizycznego i psychicznego nad rodziną. W związku z otrzymanym zawiadomieniem w dniu 12 maja 1999 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Ł. postanowił wszcząć dochodzenie i zarządził zatrzymanie J. C.. W wyniku przeprowadzonych w sprawie (...) czynności dowodowych, w tym zeznań świadków, opinii biegłych sądowych i instytutów naukowo-badawczych, oskarżyciel przedstawił J. C. zarzuty a w dniu 24 listopada 1999 r. sporządził akt oskarżenia zarzucając J. C., że w 1996 r., w miesiącach marcu i kwietniu, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przez nadużycie stosunku zależności, przy wykorzystaniu prezentowanych małoletniej córce treści pornograficznych, wielokrotnie doprowadził ją do obcowania płciowego i poddania się innym czynnościom seksualnym, a następnie, w 1999 r. nakłaniał córkę do składania fałszywych zeznań, znęcał się nad nią psychicznie i fizycznie.

Oskarżony J. C. został tymczasowo aresztowany postanowieniem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 14 maja 1999 r., w sprawie (...), a zastosowany środek zapobiegawczy następnie przedłużono postanowieniem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 3 listopada 1999 r. w sprawie (...). W toku procesu J. C. zgłosił fakt popełnienia przez funkcjonariuszy Zakładu Karnego w S. przestępstwa znęcania się nad osadzonym J. C. Prokuratorowi Rejonowemu w S., który odmówił wszczęcia śledztwa z uwagi na nieuprawdopodobnienie okoliczności stanowiących podstawę zarzutów. Zarzutów osadzonego nie potwierdziło wówczas również postępowanie wyjaśniające przeprowadzone przez Dyrektora (...) w W.. W trakcie stosowania tymczasowego aresztowania J. C. jeszcze wielokrotnie zarzucał funkcjonariuszom Zakładu Karnego w S. podżeganie współosadzonego do pobicia, „gnębienie psychiczne”, pobicie przez funkcjonariuszy podczas konwojowania, cenzurowanie korespondencji, udostępnianie narkotyków, wymuszanie haraczy, grożąc dokonaniem samouszkodzeń. Zarzuty J. C. nie znajdowały potwierdzenia. Jednocześnie był on, z uwagi na nieprzestrzeganie dyscypliny i regulaminu osadzenia wielokrotnie karany dyscyplinarnie.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2011 r., wydanym w sprawie (...), Sąd Rejonowy w Ł. uznał J. C. za winnego zarzucanych mu czynów, skazując na łączną karę 10 lat pozbawienia wolności, a Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 6 marca 2002 r., w sprawie (...), przedmiotowy wyrok utrzymał w mocy. Wyrokiem z dnia 30 września 2003 r. w sprawie (...) Sąd Najwyższy uchylił to orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania celem wyjaśnienia wątpliwości odnośnie istnienia organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego u skazanego i ewentualnego wpływu tej okoliczności na możliwość stawiania zarzutów J. C.. Uznając za bezspornie prawidłowe ustalenie stanu faktycznego przez sądy obu instancji Sąd Najwyższy postanowieniem z tej samej daty zastosował wobec J. C. tymczasowe aresztowanie na dalszy okres. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 22 grudnia 2004 r., wydanym w sprawie (...), ponownie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 5 listopada 2011 r. Sąd ten przeprowadził w toku postępowania szereg dalszych

dowodów z opinii psychiatryczno-psychologicznych, ustalając dodatkowo, że w dacie popełnienia przypisanych czynów karalnych J. C. nie był chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo, miał natomiast nieprawidłową osobowość ze skłonnością do postaw pieniaczych i roszczeniowych, nie wyłączającą poczytalności skazanego w dacie popełnienia przestępstw. obrońca J. C., ustanowiony z urzędu, złożył opinię o braku podstaw do sporządzenia kasacji od tego wyroku. Sporządzenia kasacji odmówili także Minister Sprawiedliwości-Prokurator Krajowy oraz Rzecznik Praw Obywatelskich.

Wyrokiem z dnia 17.06.2003 r., wydanym w sprawie (...) przez Sąd Rejonowy w Siedlcach, J. C. został ponadto skazany za przestępstwa gróźb karalnych i znieważenia funkcjonariusza państwowego, na karę pozbawienia wolności i wyrokiem łącznym z dnia 30 grudnia 2009 r., wydanym w sprawie (...), Sąd Rejonowy w Siedlcach orzekł łączną karę pozbawienia wolności, z obu postępowań karnych. Apelacja obrońcy skazanego została uznana za oczywiście bezzasadną wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 23 września 2010 r., w sprawie (...).

W toku postępowania w sprawie (...) Sądu Okręgowego w Lublinie skazany J. C. nadal stale składał skargi na funkcjonariuszy służby więziennej, w tym z Aresztu Śledczego w L.. Jednocześnie w trakcie wykonywania kary pozbawienia wolności w różnych jednostkach penitencjarnych J. C. był osadzonym nie przestrzegającym zasad odbywania kary pozbawienia wolności, co skutkowało wielokrotnymi wnioskami do dyrektorów jednostek o udzielenie mu kar dyscyplinarnych, między innymi za wulgarne zachowania wobec funkcjonariuszy.

Od 2002 r., stan psychiczny J. C. ulegał pogorszeniu i w lutym 2005 r., po konsultacji psychiatrycznej na Oddziale (...) w Ł., kierownictwo jednostki wystąpiło do sądu penitencjarnego – Sądu Okręgowego w Łodzi o zarządzenie leczenia bez zgody osadzonego. Hospitalizacja trwała od 10 marca do 9 maja 2005 r. Jednak po wypisie ze szpitala J. C. odmawiał przyjmowania leków. Toteż w czerwcu 2005 r. był hospitalizowany na Oddziale (...) Ł., w związku z ustalonym występowaniem utrwalonego zespołu omamowo-urojeniowego. Zarzucał Służbie Więziennej stale prześladowanie, próby zabójstwa, lub prowokowanie do samobójstwa, zainstalowanie nadajnika w brzuchu, który umożliwi śledzenie na monitorze komputera. W celu dalszego leczenia skazanego zalecono przerwę w odbywaniu kary i przetransportowanie J. C. do Szpitala (...) w L.. Orzeczeniem z dnia 15 listopada 2005 r. Powiatowy Zespół (...) w Ł., w sprawie Nr (...), zaliczył J. C. do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, z przyczyny 02-P.

We wrześniu 2006 r. J. C. pozwał (...) Szpital (...) w Ł. o zadośćuczynienie, w związku z „bezprawnym” przetrzymywaniem w szpitalu i zmuszaniem do podjęcia leczenia, przypisanie w dokumentacji medycznej i opiniach sporządzanych na potrzeby postępowań sądowych choroby psychicznej. Postępowanie toczy się przed Sądem Okręgowym w Łodzi pod numerem (...).

W marcu 2007 r. J. C. ponownie był hospitalizowany na Oddziale (...) w Ł., w związku z ustalonym występowaniem utrwalonego zespołu omamowo-urojeniowego, po zakończeniu leczenia i ponownym osadzeniu w warunkach zakładu karnego, w związku z odmową przyjmowania leków psychiatrycznych przez osadzonego, wskazano na konieczność zastosowania przymusowego leczenia psychiatrycznego.

W okresach 16-30 stycznia oraz 22-29 grudnia 2009 r. powód był hospitalizowany w Oddziale (...) w K. w związku z rozpoznanymi zaburzeniami urojeniowymi i zespołem paranoidalnym. W dniu 29 grudnia 2009 r. został przetransportowany do Szpitala (...) w Ł., w którym przebywał do 24 lutego 2010 r. oraz ponownie w okresie 9 marca – 28 maja 2010 r. z rozpoznaniem schizofrenii paranoidalnej i uporczywymi zaburzeniami urojeniowymi. W trakcie leczenia psychiatrycznego stwierdzono także u powoda cukrzycę insulino niezależną. W okresach od 4 sierpnia do 9 września 2010 r. oraz od 15 kwietnia do 29 kwietnia 2011 r. powód był hospitalizowany na Oddziale (...) z analogicznym rozpoznaniem.

W związku z opisanymi potrzebami leczenia psychiatrycznego, powodowi udzielano szeregu przerw w odbywaniu kary. Część kary odbywał w systemie terapeutycznym dla osób z niepsychotycznymi zaburzeniami psychiatrycznymi. Powód nie tolerował takiego systemu odbywania kary, odmawiając przyjmowania leków psychiatrycznych oraz

korzystania z opieki psychologiczno-penitencjarnej, widząc w tym przejaw represji ze strony funkcjonariuszy Służby Więziennej.

J. C. podczas pobytu w warunkach izolacji zachowywał się nagannie, wielokrotnie wymierzano mu kary dyscyplinarne za wulgarnie zachowania wobec funkcjonariuszy. W 2004 r. J. C. złożył do Prokuratora Rejonowego w L. skargę na funkcjonariuszy Służby Więziennej Aresztu Śledczego w L. i (...) w L.. Organ ścigania podjął wyłącznie czynności sprawdzające.

W 2004 r. i 2005 r. toczyły się przed Sądem Rejonowym w Łukowie i Sądem Okręgowym w Lublinie dwa postępowania uboczne w postępowaniu wykonawczym, po prawomocnym zakończeniu sprawy (...). Postanowieniem z dnia 29 września 2004 r., w sprawie (...), sąd pierwszej instancji zawiesił postępowanie wykonawcze z uwagi na przywołane wcześniej orzeczenie kasatoryjne Sądu Najwyższego, skutkujące ponownym wszczęciem postępowania apelacyjnego. Orzeczenie to zaskarżył J. C., w wyniku rozpoznania zażalenia skazanego Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 29 listopada 2004 r., w sprawie(...), uchylił przedmiotowe orzeczenie i postępowanie wykonawcze umorzył. Z kolei postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2005 r. Sąd Rejonowy w Łukowie nie uwzględnił wniosku J. C. o zawieszenie postępowania wykonawczego uznając, że nie zachodzą przesłanki dla takiej decyzji, a stan zdrowia powoda pozwala na podejmowanie leczenia psychiatrycznego w trakcie udzielanych mu przerw w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Po rozpoznaniu zażalenia skazanego, Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 28 listopada 2005 r., w sprawie (...), utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie dzieląc ustalenia sądu pierwszej instancji.

W 2005 r. wszczęte zostały także przed Sądem Okręgowym w Lublinie dwa postępowania w przedmiocie udzielenia powodowi warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbywania kary pozbawienia wolności ((...) i (...)), które zostały przekazane do dalszego urzędowania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

Po ponownym osadzeniu J. C. w jednostkach penitencjarnych podległych jurysdykcji (...) Sądu Okręgowego w Lublinie, w latach 2010-2012 toczyło się 8 postępowań mających za przedmiot, między innymi, wnioski skazanego o warunkowe przedterminowe zwolnienie. W toku tych postępowań zasięmano opinii o skazanym, z których wynikało, że nie będzie wymagał, po zwolnieniu z zakładu karnego, objęcia pomocą postpenitencjarną. W toku postępowań J. C. występował przed sądem z obrońcami ustanawianymi z urzędu, a wnioski skazanego nie zostały uwzględnione lub udzielano mu przerw w odbywaniu kary na czas leczenia szpitalnego. Prawidłowość przedmiotowych rozstrzygnięć została poddana ocenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Sąd penitencjarny rozpoznawał także skargi skazanego J. C. na decyzje w przedmiocie reżimu odbywania kary oraz zapoznawał się z dokumentacją medyczną dotyczącą skazanego, w tym zasięgał informacji, co do stanu jego zdrowia, udzielanych świadczeń i możliwości leczenia skazanego w warunkach zakładu karnego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo podlega oddaleniu w całości, wskutek nie wykazania przez powoda jakiegokolwiek przesłanki warunkującej odpowiedzialność pozwanego.

Wskazał, że powód dochodził majątkowej ochrony z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych wskazanych w pozwie i w toku procesu na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Wyjaśnił, że dobra osobiste w polskim prawie cywilnym są ujmowane w kategoriach obiektywnych, a ich ochrona przewidziana w art. 24 § 1 k.c. została uzależniona od spełnienia dwóch przesłanek: zagrożenia lub naruszenia wskazanego dobra osobistego i bezprawnego charakteru działania wywołującego ten skutek. Dochodzenie prawnej ochrony dóbr osobistych ułatwia ustanowienie w art. 24 § 1 k.c. domniemania bezprawności działania naruszającego cudze dobra osobiste, co oznacza przerzucenie w tym zakresie ciężaru dowodu na stronę pozwaną, która to domniemanie musi obalić. Powód nie jest jednakże zwolniony od uprzedniego udowodnienia, stosownie do reguły określonej w art. 6 k.c., że konkretne jego dobra osobiste zostały w ogóle naruszone lub zagrożone, że to naruszenie jest wynikiem działań pozwanego, a także wykazania, że wnioskowany sposób ochrony tego dobra jest adekwatny i właściwy do zastosowania w realiach stanu faktycznego (por. wyrok SN

z 17.06.2004 r. V CK 609/03). Sąd wskazał też, że jedną z niekwestionowanych przyczyn wyłączających bezprawność naruszenia dobra osobistego jest działanie pozwanego w ramach porządku prawnego, czyli wszelkie te przypadki, gdy normy prawa przedmiotowego usprawiedliwiają i legalizują wkraczanie w sferę cudzych dóbr osobistych (por. wyrok SApeł. w Gdańsku z 25.04.2006 r. I ACa 1877/05 POSAG 2008/1/6). A nadto, że decydujące znaczenie dla oceny zasadności twierdzenia o naruszeniu dobra osobistego ma nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale to, jaką reakcją wywołuje w społeczeństwie to naruszenie oraz czy zachowanie innej osoby, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, może obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego (E.Gniewek op.cit., str. 60, t.3 i 4, a także wyrok SN z 17.09.2004 r. V CK 69/04, wyrok z 25.04.1989 r. I CR 143/89 OSPiKA 1990/3/709, wyrok SN z 23.05.2002 r. IV CKN 1076/00 OSN 2003/9/121, wyrok SN z 26.10.2001 r. V CKN 195/11, wyrok SN z 11.03.1997 r. III CKN 33/97 OSN 1997/6-7/193). Tym samym oceniając przesłankę naruszenia (zagrożenia) dóbr osobistych abstrahować należy od odczuć subiektywnych osób pokrzywdzonych, ich ewentualnych wartości, uczuć i stanu psychicznego.

Podkreślając, że w judykaturze wprost wskazuje się, że dopiero po ustaleniu, że powód udowodnił fakt naruszenia dobra osobistego, rozumianego jak wyżej, sąd winien w dalszej kolejności ustalać, czy działanie pozwanego było bezprawne (cyt. wyrok SN z 17.06.2004 r.) Sąd Okręgowy uznał, że w realiach sprawy, powód, działający z pomocą profesjonalnego pełnomocnika, nie podolał opisanemu obowiązkowi. Tym samym już tylko z tego względu powództwo należało oddalić.

W świetle całokształtu zebranego materiału dowodowego, powód nie udowodnił, by zarzucone działania funkcjonariuszy pozwanego naruszyły jakiegokolwiek dobro osobiste, a tym bardziej, by naruszyły w stopniu wymagającym zadośćuczynienia.

Okolicznością bezsporną jest wielokrotne, na przestrzeni procesu karnego i wykonywania kar pozbawienia wolności, badanie stanu zdrowia psychicznego powoda oraz umieszczanie go w placówkach zamkniętych i powszechnej służby zdrowia, celem udzielania mu świadczeń medycznych w warunkach szpitalnych, nie wyłączając przypadków leczenia przymusowego, bez zgody pacjenta. Należy jednak zważyć, że sam taki fakt nie przesądza jeszcze o naruszeniu jakiegokolwiek dobra osobistego osadzonego, jeżeli jego wystąpienie było uwarunkowane obiektywną sytuacją dotyczącą jego stanu zdrowia, ustalaną przez lekarzy specjalistów, w toku wielokrotnych konsultacji, bez chęci stworzenia powodowi dodatkowych, bezprawnych cierpień, zwłaszcza, że taka organizacja odbywania kary pozbawienia wolności, oparta na obowiązujących przepisach ustawy „Kodeks karny wykonawczy”, była poddana permanentnej kontroli sędziów penitencjarnych, sądu apelacyjnego i była legalna. Ubocznie należy zważyć, że powodowi zawsze zapewniono możliwość leczenia w warunkach wskazywanych przez lekarzy, zarządzając przerwy w odbywaniu kary wtedy, gdy była konieczna hospitalizacja poza strukturą więziennej służby zdrowia. W toku odbywania kary pozbawienia wolności zawsze uwzględniano fakt zdiagnozowania u powoda choroby samoistnej (cukrzyca), stosując odpowiednią dietę i farmakoterapię, a po zabiegu chirurgicznym usunięcia przepuklin, dokonany w szpitalu powszechnej służby zdrowia podczas przerwy w odbywaniu kary, w jednostce penitencjarnej, do której powód powrócił, zapewniono mu możliwość korzystania z dolnego łóżka i objęto opieką medyczną na czas powrotu do zdrowia po zabiegu. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało w ogóle, by w którymkolwiek, z tak licznych przypadków leczenia powoda, zastosowano błędne procedury medyczne, niewłaściwą diagnozę i błędne leczenie, stwarzając zagrożenie zdrowia, lub życia J. C.. Przeciwnie, ustalono bardzo duże i stałe zaangażowanie wszystkich funkcjonariuszy pozwanego w niezwłoczny i pełny udzielaniu pomocy medycznej powodowi oraz działania samego J. C. stwarzające zagrożenie dla zdrowia i niweczące wysiłki lekarzy (stale odmawiał leczenia farmakologicznego schorzeń psychicznych w warunkach osadzenia).

Zarówno w toku procesów karnych, jak też w postępowaniu wykonawczym, w tym licznych postępowaniach przed sądami penitencjarnymi, z urzędu ustanawiano dla powoda obrońcę (adwokata), a orzeczenia sądów pierwszo instancyjnych były zawsze poddawane kontroli merytorycznej i formalnej sądów odwoławczych. Podobnie rozpoznawano skargi administracyjne J. C. na warunki osadzenia w różnych jednostkach.

W toku postępowań wykonawczych, związanych między innymi

z wnioskami powoda o warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbywania reszty kary, ustalano także ewentualną potrzebę udzielania mu pomocy postpenitencjarnej (ostatecznie wnioski te nie zostały uwzględnione, co czyniło bezprzedmiotowym kwestię takiej pomocy).

Prawidłowość czynności procesowych we wszystkich postępowaniach sądowych i przygotowawczych podlegała ocenie formalnej i merytorycznej

w trybie przewidzianym w przepisach kodeksów postępowania karnego i karnego wykonawczego, nie wyłączając kontroli w postępowaniu przed Sądem Najwyższym i Sądem Apelacyjnym w Lublinie. Nigdy nie ustalono żadnych, zarzuconych w tej kwestii przez powoda nieprawidłowości, które miałyby prowadzić do bezprawnego naruszenia jego prawa do wolności i prawa do życia bez przymusu, wskazywałyby na nielegalność decyzji jakichkolwiek organów procesowych. Gołosłownym pozostał także zarzut fałszowania dokumentów z tych akt, w tym zwłaszcza z przyczyn „korupcyjnych”.

Konkludując powyższe rozważania, Sąd podkreślił, że strona powodowa nie udowodniła faktu naruszenia dóbr osobistych powoda przez funkcjonariuszy pozwanego w okolicznościach faktycznych będących podstawą powództwa

w sprawie, zaś dowody przeprowadzone w procesie dodatkowo jednoznacznie obaliły domniemanie bezprawności zarzuconych, opisanych działań tych funkcjonariuszy.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że powód, działający poprzez profesjonalnego pełnomocnika, w ogóle nie udowodnił, że żądany sposób ochrony jego dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c., jest zasadny w okolicznościach sprawy.

Z tych też względów Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I wyroku, zaś w punkcie II, na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu.

Wskazał, że rozstrzygnięcie zawarte w pkt II wyroku uzasadnia trudna sytuacja życiowa i materialna powoda. Od 1999 r. przebywał on w zakładzie karnym lub w placówkach szpitalnych i od kilkunastu lat nie uzyskiwał dochodów. W związku ze schorzeniami, które pojawiły się już w trakcie jego osadzenia, został zaliczony do kategorii osób niepełnosprawnych. Bezsprzecznie powód jest osobą trwale ciężko chorą, a stwierdzone schorzenie znacząco, stale oddziałuje na jego zachowania i możliwość prawidłowego kształtowania sytuacji życiowej oraz racjonalnego kierowania swoim postępowaniem. Z drugiej strony, aktywność w sprawie pełnomocnika pozwanego Skarbu Państwa ograniczyła się de facto do złożenia trzech pism o charakterze procesowym (w tym jednego zażalenia w postępowaniu ubocznym). Żaden reprezentant pozwanego nie uczestniczył czynnie w jakichkolwiek czynnościach procesowych w sprawie. Mimo przypomnienia stronom przez Sąd Apelacyjny, w postępowaniu zażaleniowym, zasad rozkładu ciężaru dowodu w procesie o ochronę dóbr osobistych, faktyczne przeprowadzenie postępowania dowodowego, w tym także w zakresie ustalenia braku bezprawności działań funkcjonariuszy pozwanego, zostało przerwane na Sąd, działający z urzędu. Mając powyższe na względzie oraz treść art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.) Sąd uznał, że w realiach niniejszej sprawy zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony” dla nieobciążenia powoda obowiązkiem zapłaty kwoty 10.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego Skarbu Państwa, mimo wygrania procesu przez stronę pozwaną (art. 98 k.p.c.).

W punkcie III wyroku, na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2009 roku, Nr 146, poz. 1188 ze zm.) oraz w oparciu o oświadczenie pełnomocnika powoda złożone przed zamknięciem rozprawy, Sąd przyznał od Skarbu Państwa na rzecz ustanowionego z urzędu pełnomocnika powoda kwotę 7.200 zł tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Wskazana kwota została ustalona w oparciu o § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.) i zgodnie z § 2 ust. 3 powiększona o kwotę podatku VAT.

W punkcie IV wyroku Sąd, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.), przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone przez strony koszty sądowe.

Apelację od wyroku złożył powód J. C. osobiście oraz w jego imieniu ustanowiony dla powoda z urzędu pełnomocnik.

Powód zaskarżył wyrok w całości i wnosił o jego uchylenie i zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa zadośćuczynienia w kwocie 2.000.000 zł oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia innemu równorzędnemu sądowi wobec stronniczości Sądu Okręgowego w Lublinie.

W uzasadnieniu apelacji powód zarzucił działanie na jego szkodę z naruszeniem art. 448 k.c., a wobec ustalenia, że powód jest osobą trwale ciężko chorą psychicznie, także przez nieuwzględnienie roszczeń z 445 k.c. i art. 446 k.c. Zarzucił popełnienie, począwszy od 2000 r., seryjnych przestępstw na jego szkodę przez służby więzienne, sądy karne i penitencjarne oraz lekarzy psychiatrów, które po podważeniu przez Sąd Najwyższy oskarżenia powoda, miały ogłupić powoda i zmusić do winy nawet wbrew faktom i pozbawić życia na wszelki możliwe sposoby, nawet przez wielokrotne osadzanie od 2005 r.

w szpitalach psychiatrycznych z nadużyciem władzy i stosunku zależności. Wywodził, że działania te miały charakter korupcyjny, a ich celem było zatarcie śladów dwukrotnego skazania powoda przez sądy karne „wyrokami poszlakowymi”. Zarzucił, że sąd orzekający pominął, iż w postępowaniu karnym został dwukrotnie uznany przez biegłych psychiatrów za osobę zdrową psychicznie oraz, że na zlecenie Zarządu (...)

w W. z 2001 r. włożono powodowi do organizmu podczas operacji przekaźnik satelitarny, a następnie w celu usunięcia śladów przestępczej działalności wobec powoda zmuszono do kolejnej operacji, w czasie której usunięto przekaźnik z głowy powoda. Wywodził, że na zlecenie służb więziennych jest stosowany wobec niego w miejscu zamieszkania płatny terroryzm, którego celem jest uniemożliwienie powodowi normalnej egzystencji, i skłonienie poprzez zastraszenie do zaniechania obrony prawnej a także planowanie pozbawienia powoda życia w warunkach izolacji lub na wolności w upozorowanym przypadkowym napadzie.

Pełnomocnik powoda zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

1. Naruszenie przepisów prawa procesowego, które miały wpływ na treść orzeczenia poprzez:

a) nieustalenie, mimo deklarowanej w procesie kontrydiktoryjnym aktywności sądu, czy w okresach hospitalizacji i podejmowanego wbrew woli powoda leczenia, J. C. był osobą wymagającą leczenia psychiatrycznego, albowiem zgodnie ze stanowiskiem powoda i wielokrotnymi, różnymi opiniami medycznymi, nie spełniał kryteriów medycznych wskazujących na konieczność leczenia psychiatrycznego, a tym bardziej przymusowego,

b) naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez orzekanie, „pomimo, wbrew lub bez ustalenia faktów, bądź wbrew faktom podawanym przez powoda, bez faktów przeciwnych – jak to: stan zdrowia powoda w ocenie wieloletniej – czy i kiedy winien być leczony i w jaki sposób, podstawy prawnej i faktycznej dla organów podejmujących decyzje ingerujące w prawa powoda”;

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wielokrotne, uciążliwe, poniżające, a bezpodstawne pozbawienie powoda wolności w ramach osadzenia w szpitalach psychiatrycznych celem nieustannego diagnozowania, a nawet podejmowania wbrew woli powoda leczenia farmakologicznego niezdiagnozowanej choroby, nie stanowiło „działania o charakterze bezprawnym” i nie stanowiło naruszenia dóbr osobistych opisanych w tym przepisie.

We wnioskach apelacji pełnomocnik powoda wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej na uwzględnienie nie zasługuje. Apelacja pochodząca od powoda ma, w stosunku do ustaleń faktycznych i oceny prawnej dokonanych przez Sąd Okręgowy, charakter jednoznacznie polemiczny. Powód prezentuje ustalony przez siebie, na podstawie własnych, subiektywnych odczuć, w zupełnym oderwaniu od zebranego materiału dowodowego, stan faktyczny. Są to okoliczności faktyczne, które powód wskazał w podstawie faktycznej powództwa, i które zadaniem powoda winny stanowić podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Tak zredagowany zarzut nie stanowi jednak skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który określa obowiązujące zasady oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03, LEX 174131; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, LEX nr 174185).

Tym samym w apelacji sporządzonej osobiście przez powoda brak jest uzasadnionych przesłanek uzasadniających korektę dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych z uwagi na wykazane w apelacji wadliwości w zakresie oceny dowodów i wyprowadzonych na ich podstawie wniosków. Także apelacja sporządzona przez pełnomocnika powoda nie zawiera uzasadnionych zarzutów naruszenia przepisów postępowania, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia.

W szczególności nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. Przepis art. 227 k.p.c. nie kreuje żadnych obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych. Określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Naruszenie tego przepisu powinno się zatem łączyć z naruszeniem innych przepisów, w szczególności art. 217 § 2 k.p.c., poprzez pominięcie określonego dowodu w wyniku wadliwej oceny, że nie jest on istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Fakty mające istotne znaczenie w rozumieniu art. 277 k.p.c. to fakty opisane w hipotezach norm prawa cywilnego materialnego, rzadziej prawa procesowego. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r. IV CSK 137/12, LEX nr 1229817; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r. II PK 197/11, LEX nr 197/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2008 r., III UK 65/07, Lex nr 459314).

Apelujący w uzasadnieniu tego zarzutu wywodzi, że Sąd Okręgowy orzekał mimo niewyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. Jednak zarzutu tego nie łączy z zarzutem nie uwzględnienia przez Sąd Okręgowy jakichkolwiek konkretnych wniosków dowodowych powoda (art. 217 § 2 k.p.c.). Nie wskazuje też konkretnych dowodów uzasadniających ustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia w sposób odmienny niż uczynił to Sąd Okręgowy, a pominiętych z naruszeniem zasady wszechstronnego rozważenia całego zebranego materiału ani nie łączy oceny poszczególnych dowodów z naruszeniem konkretnych reguł logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego (art. 233 § 1 k.p.c.).

Nie konkretyzuje też swoich zarzutów w powiązaniu z zebrany materiał, w sposób poddający się ocenie, zarzucając jedynie ogólnikowo naruszenie przepisów postępowania. Wywodzi przy tym, powołując stanowisko samego powoda, że Sąd Okręgowy mimo kontrydiktoryjności procesu cywilnego prowadził postępowanie dowodowe z urzędu, a mimo to nie ustalił czy powód jest osobą chorą psychicznie, wymagającą leczenia psychiatrycznego, zwłaszcza przymusowego.

Zgodnie z art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd jedynie może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Istotne znaczenie w przedstawianiu materiału procesowego ma zatem aktywność stron ukierunkowana na przedstawianie i udowodnienie faktów, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c. statuujący rozkład ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym, obiektywnym). Zatem to strona, które nie wskazuje dowodów na poparcie swoich twierdzeń może naruszyć art. 232 k.p.c. Jeśli zaś strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, iż dany fakt nie został wykazany (udowodniony).

Działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę jest w procesie kontrydiktoryjnym dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych. Przy tym jest to tylko możliwość, a nie obowiązek sądu. Orzecznictwo przyjmuje, że działanie sądu zmierzające z urzędu

do ustalenia prawdziwych okoliczności, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co do zasady nie stanowi uchybienia procesowego. Mogłoby stanowić takie uchybienie tylko wówczas, gdyby łączyło się z naruszeniem zasady kontrydiktoryjności przez pozbawienie strony możliwości udziału w istotnej części postępowania lub możliwości wypowiedzenia się co do czynności dokonanych z urzędu przez sąd (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2005 r., I CK 765/04, LEX nr 180835; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2001 r. V CKN 406/00 LEX nr 52321).

Odnosząc powyższe rozważania do apelacji powoda stwierdzić należy, że apelujący, jak już zostało podniesione, w ogóle nie twierdzi, że został pozbawiony możliwości dowodzenia swoich twierdzeń, wskutek niesłusznego oddalenia jego wniosków dowodowych lub naruszenia obowiązujących zasad oceny dowodów. Nie wykazuje też by w toku postępowania dowodowego nie mógł wypowiedzieć się co do dowodów przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy ani w jaki sposób takie, ewentualne uchybienie, wpłynęło lub mogło wpłynąć na treść rozstrzygnięcia.

Co więcej, należy wskazać, że powód reprezentowany w procesie przez profesjonalnego pełnomocnika, poprzestał na zgłoszeniu ogólnego wniosku (k. 2v) o przeprowadzenie dowodów z wszelkiej dokumentacji medycznej szpitala neuropsychiatrycznego w L. i AŚ w L. oraz wszelkich akt postępowania prowadzonych przez prokuraturę, sąd karny, rodzinny i penitencjarny, a także (k. 42-43 i k. 60v) dowodu z akt Sądu Rejonowego w Łukowie (...) i (...) Sądu Okręgowego w Lublinie, akt osobowych powoda i jego książki zdrowia. Na żadnym etapie postępowania nie powołał konkretnych dowodów ani nie określił jakie z jego twierdzeń o faktach udowadniają. Nie wskazał też żadnych dowodów, które przy tak sformułowanych wnioskach dowodowych nie zostały przez Sąd Okręgowy przeprowadzone i uwzględnione.

Nie można więc przy ocenie zarzutów apelacji pominąć, że powód nie określił prawidłowo środków dowodowych oferowanych w toku postępowania. Postępowanie cywilne nie przewiduje bowiem możliwości przeprowadzenia dowodu z akt innej sprawy czy ogólnie określonych zbiorów dokumentów. Strona powołująca dowód winna wskazać konkretne dowody przeprowadzone w innym postępowaniu czy zawarte w określonych zbiorach dokumentów (akta osobowe, książka zdrowia), ze wskazaniem ich konkretnych kart, które uzasadniają fakty wskazane w tezie dowodowej. Wnioski dowodowe powoda powyższych wymogów nie spełniają. Również w apelacji powód nie odwołuje się do konkretnych dowodów, w powiązaniu z jego twierdzeniami o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia, w celu wykazania, że twierdzenia te zostały udowodnione wbrew wywodom Sądu Okręgowego.

Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialnoprawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje zatem żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej, sąd nie może skutecznie nakazać stronie przeprowadzenia dowodu. Jednak konsekwencją zaniechań strony w zakresie dowodzenia może być pominięcie faktów nieudowodnionych jako niewywołujących skutków prawnych z nimi związanych (art. 6 k.c.), co ostatecznie może prowadzić do przegrania procesu przez stronę.

W rozpoznawanej sprawie brak aktywności dowodowej powoda, ale też pozwanego, jest ewidentny. Sąd Okręgowy z konieczności zmuszony był więc określić z urzędu dowody stanowiące podstawę ustaleń. Zaś apelacja nie daje podstaw do przyjęcia, że Sąd sprzecznie z zebrany materiałem dowodowym uznał, że powód nie udowodnił, iż wskutek podejmowanych wobec powoda przez pozwanego bezprawnych działań doszło do naruszenia wskazanych dóbr osobistych powoda.

W ustalonym przez Sąd Okręgowy stan faktycznym, który Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny, nie jest zatem także uzasadniony zarzut naruszenia art. 23 k.c. i art. 24 k.c. poprzez ich nie zastosowanie do ustalonego stanu faktycznego, w następstwie nietrafnego uznania, że dobra osobiste powoda nie zostały naruszone w sposób zasługujący na ochronę prawa.

Wbrew wywodom powoda Sąd Okręgowy prawidłowo, zgodnie z zebraniem materiałem ustalił, że powód został skazany prawomocnymi wyrokami na karę pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Zatem nie jest uprawnione twierdzenie powoda, iż bezprawnie, na skutek szykany został osadzony w placówkach penitencjarnych i poddany podczas odbywania kary pozbawienia wolności różnym bezprawnym działaniom w celu ukrycia braku podstaw do jego skazania. Poczynienie odmiennych ustaleń było niedopuszczalne z uwagi na dyspozycję art. 11 k.p.c. Poza tym w zebranim materiale nie jest też uprawnione przyjęcie, że jak twierdzi powód, skazanie za przestępstwo wielokrotnego doprowadzenia ośmioletniej córki do obcowania płciowego i poddania się innym czynnościom seksualnym, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przez nadużycie stosunku zależności i przy wykorzystaniu prezentowanych treści pornograficznych, nie miało oparcia w dowodach, a jedynie w niewiele wartych poszlakach.

Także powoływanie się przez powoda na fakt, iż w 2002 r. biegli nie stwierdzili u powoda choroby psychicznej nie podważa ustalenia, że aktualnie powód jest chory psychicznie, i że z uwagi na to schorzenie wymagał i wymaga leczenia.

Istotnie w początkowym okresie osadzenia powoda biegli nie stwierdzili u powoda choroby psychicznej. W sprawie (...) Sądu Rejonowego w Siedlcach, w opracowanej w lipcu 2002 r. opinii sądowo – psychiatrycznej (k. 252-262) biegli stwierdzili, że u powoda w czasie pobytu w areszcie najpierw ujawniła się reakcja depresyjna adaptacyjna a potem osobowość dyssocjalna. Podkreślili, że w czasie obserwacji powód był pacjentem wyjątkowo uciążliwym, domagał się ciągłego zajmowania swoją osobą, bywał drażliwy, arogancki. Wyjaśnili, że istnienie osobowości nieprawidłowej badanego cechuje nasilony egocentryzm, nie ma on prawidłowo ukształtowanej zdolności współbrzmienia emocjonalnego z innymi ludźmi, jest niewrażliwy na opinie dotyczące jego osoby, podejrzliwy, uciążliwy, otoczenie obarcza winą za własne niepowodzenia i trudności. Wykazuje sztywność przekonań i postaw, łatwo popada w konflikty interpersonalne. Cechuje go niezrównoważenie emocjonalne, a negatywne emocje rozładowuje przez agresję bezpośrednią skierowaną na inne osoby lub autoagresję, a także agresję pośrednią w formie skarg, zażaleń mających charakter roszczeniowo – piniaczy.

Także w sprawie Sądu Okręgowego w Lublinie (...), w opinii sądowo-psychiatrycznej (k.67- 77 i k. 271 -282) opracowanej w maju 2004 r., w toku rozpoznania sprawy przeciwko powodowi na skutek uchylenia przez Sąd Najwyższy w sprawie (...) pierwszego wyroku skazującego powoda, biegli nie stwierdzili u powoda psychotycznych zaburzeń nastroju ani zaburzeń świadomości. Nie stwierdzili objawów choroby psychicznej. Chociaż stwierdzili, że w toku badania powód był nieufny, sprawdzał zapisywane treści, wypowiadał liczne treści o charakterze nastawień urojeniowych, przeżyć iluzyjnych. Dominowało u niego poczucie krzywdy, niesprawiedliwości powiązane z przeświadczeniem, że do więzienia trafił na skutek intrygi, oraz poczucie zagrożenia. Jednak w ocenie biegłych ujawnianie treści miały wówczas charakter nastawień urojeniowych a nie urojeń, nie były objawem psychotycznym i wynikały z rozpoznawanych zaburzeń osobowościowych i reaktywnych. Podobnie objawy wytwórcze były iluzjami, czyli nieprawidłową interpretacją prawidłowych wydarzeń, a nie halucynacjami. Zdiagnozowane wówczas zaburzenia osobowości i postawa roszczeniowo – piniacza nie osiągnęły w ocenie biegłych wymiaru psychotycznego. Biegli podkreślili przy tym, że do powstania reprezentowanych zaburzeń doprowadziło zestawienie obecnej sytuacji życiowej z cechami osobowości powoda. Jednocześnie zaznaczyli, że nie mogą niestety wykluczyć, że postawa taka będzie się utrzymywała i opiniowany będzie stale dochodził swoich praw stosując różne sposoby działania, a z czasem może dojść nawet do dekompensacji psychotycznej.

Powyższa opinia nie stoi zatem w sprzeczności z ustaleniem przez Sąd Okręgowy, że począwszy od lutego 2005 r. istniały medyczne przesłanki leczenia psychiatrycznego powoda w związku z występowaniem utrwalonego zespołu omamowo-urojeniowego. Zwłaszcza gdy, także w późniejszych opiniach, zleczanych m.in. w związku z licznymi wnioskami powoda o przedterminowe warunkowe zwolnienie, stwierdzono wystąpienie u powoda choroby psychicznej (por. opinie sądowo – psychiatryczne do sprawy (...) Sądu Okręgowego w Lublinie z k. 519-524v i

k.532-532v oraz do sprawy(...) Sądu Okręgowego w Lublinie (k. 432 – 435 i k. 436 436 – 443v) gdzie biegły lekarz psychiatra M. R., w zgodzie z innymi opiniami, jednoznacznie stwierdziła, że na podłożu osobowości nieprawidłowej rozwinęła się u powoda psychoza urojeniowa reaktywna i z tego powodu otrzymywał przerwy w odbywaniu kary oraz był hospitalizowany. Od listopada 2011 r. zabiega o zwolnienie warunkowe a jego zachowanie cały czas jest naganne, szczególnie wobec funkcjonariuszy służby więziennej. Jest bezkrytyczny, pieniaczy. Jego skargi z czasem zaczęły przyjmować postać urojeń i ostatnio brat powoda nie wyraził zgody na wspólne z nim zamieszkiwanie. W ocenie biegłej powód był i jest człowiekiem o osobowości nieprawidłowej, paranoicznej z wysokim poziomem agresji. Ponieważ jest niekrytyczny wobec swoich zachowań sam uwierzył w to, że nigdy nie popełnił czynów przestępczych, a jego pobyt w Zakładzie Karnym jest niesłuszny. Na podstawie reakcji pieniacych rozwinęła się u niego choroba psychiczna, której objawy nasilają w czasie pobytu w Zakładzie Karnym. Powód nie poddał się resocjalizacji i nie poddałby się nawet gdyby nie był chory psychicznie.

W kontekście powołanych dowodów twierdzenie powoda o braku podstaw do jego leczenia psychiatrycznego należy uznać za gołosłowne i niewiarygodne. Zwłaszcza gdy zważyć, że według powoda leczenie takie miałyby służyć ukryciu jego niesłusznego skazania oraz, że według powoda wiązało się także z wkładaniem do organizmu powoda (głowy, brzucha) przekaźników, nadajników, które miały umożliwiać jego śledzenie, m.in. na monitorze komputera, a następnie ich wyjmowaniem.

Przy ocenie przypadków leczenia powoda z powodu choroby psychicznej należy mieć na uwadze, że leczenie to odbywało się zarówno w ramach więziennej służby zdrowia, jak i poza więzienną służbą zdrowia, i w tym celu udzielano powodowi wielokrotnie przerw w odbywaniu kary pozbawienia wolności, w czasie których powód przed powrotem do zakładu karnego przebywał też w domu swego brata i podejmował inne leczenie, m.in. operacja przepukliny.

Leczenie powoda w warunkach wolnościowych odbywało się w trybie ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U.2011.231.1375 j.t.), w szczególności art. 21 – 36 ustawy. Zaś powód nie twierdzi, że lekarze nie respektowali jego braku zgody i np. odmawiali zwolnienia go ze szpitala bez podjęcia działań związanych z uzyskaniem zgody sądu opiekuńczego na jego leczenie. Nie budzi też wątpliwości, że w ramach przerw w odbywaniu kary pozbawienia wolności powód przebywał nie tylko w szpitalach psychiatrycznych, ale też w domu swojego brata, i samodzielnie podejmował decyzje o leczeniu innych niż psychiatryczne schorzeń. To, iż powód generalnie negował zasadność udzielania mu przerw w odbywaniu kary pozbawienia wolności, nie tylko w związku z negowaniem choroby psychicznej, ale też z uwagi na to, że w jego ocenie niezasadnie odwlekały w czasie koniec odbywania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności, nie podważa prawidłowości wniosków Sądu o braku podstaw do udzielenia powodowi ochrony z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Nie można też pominąć, że w czasie odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności obowiązywały regulacje zawarte w kodeksie karnym wykonawczym (dalej określany jako: "kkw"). Zgodnie z art. 83 kkw skazanego poddaje się w miarę potrzeby, za jego zgodą, badaniom psychologicznym, a także psychiatrycznym. Sędzia penitencjarny może zarządzić przeprowadzenie badań bez zgody skazanego. Badania, o których mowa w § 1, przeprowadza się przede wszystkim w odpowiednich ośrodkach diagnostycznych. Minister Sprawiedliwości, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia,

w drodze rozporządzenia, powołuje ośrodki diagnostyczne, o których mowa w § 2, oraz określi zasady organizacji i warunki przeprowadzania badań w tych ośrodkach. Na podstawie art. 83 § 3 zostało wydane rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 marca 2000 r. w sprawie zasad organizacji i warunków przeprowadzania badań psychologicznych i psychiatrycznych w ośrodkach diagnostycznych (Dz.U.2000.29.369).

Zgodnie z powołanymi przepisami potrzebę przeprowadzenia badań psychologicznych i psychiatrycznych skazanego ocenia dyrektor zakładu karnego, który też podejmuje w razie potrzeby stosowne decyzje, podlegające kontroli w określonym trybie, biorąc pod uwagę dostępne już dane osobopoznawcze i inne okoliczności. Badania przeprowadza się w zasadzie za zgodą skazanego, przeprowadzenie badań bez zgody następuje na podstawie zarządzenie sędziego penitencjarnego, które podlega zaskarżeniu przez skazanego do sądu penitencjarnego w trybie art. 7 kkw.

Jak już wskazano apelacja nie podważyła skutecznie ustaleń Sądu Okręgowego, o braku podstaw do przyjęcia, że określone w powołanych przepisach reguły nie były stosowane, wobec czego nie jest uzasadniony zarzut naruszenia w szczególności art. 24 § 1 k.c.

Powód odbywał bowiem karę pozbawienia wolności na podstawie prawomocnego wyroku skazującego, wszelkie decyzje dotyczące odbywania przez powoda tej kary miały umocowanie w obowiązujących przepisach, także co do leczenia psychiatrycznego powoda. Brak jest również podstaw do przyjęcia, aby stosowane wobec powoda rygory wykraczały poza niezbędną miarę, co uzasadnia podzielenie stanowiska Sądu Okręgowego o braku podstaw do przyznania powodowi ochrony prawnej z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci życia, zdrowia, godności i wolności z uwagi na brak bezprawności działań strony pozwanej ingerujących w te dobra.

Mając powyższe na względzie, wobec bezzasadności apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze trudną sytuację życiową i zdrowotną powoda oraz charakter dochodzonego roszczenia, co do zasadności którego powód mógł mieć uzasadnione przeświadczenie z uwagi na swój stan zdrowia.